

## AKTUALIZACJA (25.10 - zniechęcający świtek nowohucki!)

Smarkule mają 5 lat! Powstały w Młodzieżowym Domu Kultury im. J. Korczaka w 1966 r. Jak ktoś wyliczył na jubileusz - dały już 341 koncertów dla ok. 100 000 widzów! Ho! Opiekunem był pan Ludwik Czech.



Tak się  
zapowiadały w  
roku 1968.

A 5 lat  
obchodziły:  
Barbara  
Białas, Celina  
Bochenek,  
Bogusława  
Bojdowska,  
Krystyna  
Kubala,  
Grażyna  
Piskorz, Sulika

Słysz, Aleksandra Adamczyk, Jolanta Ujdak. Miały swoją własną konferansjerkę - podobno legendarna pani Halina Sarna. Na dole rok 1969!



Szukam,  
proszę o  
kontakt!  
[kryst\\_downar](mailto:kryst_downar@o2.pl)  
[@o2.pl](mailto:kryst_downar@o2.pl)  
lub 506 085 20  
3

Dom Kultury Dzieci i Młodzieży w Nowej Hucie, os. Szkolne 17 otrzymał ostatnio nazwę im. Janusza Korczaka i został przemianowany na Młodzieżowy Dom Kultury. Z tej okazji odbyły się w Teatrze Ludowym występy zespołów tej placówki, która obchodzić będzie niebawem 15 lat swej działalności. W imprezie wzięli m. in. udział: wicekurator tow. mgr Jan Nowak, wiceprzew. Prez. DRN tow. Helena Dudzińska, I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie tow. Tadeusz Nowicki.

Na zdjęciach: ognisty krakowiak i śpiewają „Smarkule”.  
J. BROŻEK



## Nowy sezon w „Violince“

Ognisko Młodych ZDK HIL nie potrzebuje żadnej reklamy. Placówka ta cieszy się wśród hutniczej młodzieży dużym powodzeniem, miejsca są tutaj zwykle zajęte do ostatniego. Nowy sezon kulturalny zainaugurowany został w ub. sobotę, otwarciem kawiarni artystycznej „Violinka 2” po remoncie. Lokal ten niewiele przypomina swój poprzedni wygląd. Dokonano gruntownych zmian, powiększono go, zaadoptowano sąsiednie pomieszczenie. Prezentuje się okazale.

Projekt przebudowy i wyposażenia wnętrza — inż. arch. Janusza Trzebiatowskiego. Doprawdy ma on szczęśliwą rękę do tego rodzaju prac: takich lokali pozazdrościć może Hucie Kraków i nie tylko Kraków. Całość jest niezwykle gustowna, wielkie wrażenie robi specjalna faktura ścian (tajemnica Trzebiatowskiego). Lokal posiada ponad 100 miejsc. Czynny jest również bar kawowy, a do odpoczynku w pogodne dni zaprasza piękny taras.

W „Violince” organizowane będą liczne imprezy kulturalno-rozrywkowe dla młodzieży. W każdy czwartek planowany jest koncert, wieczorek muzyczny, recital. Urządzane tu będą spotkania i interesujące odczyty. Słowem nowy lokal otwiera szerokie możliwości kulturalnego spędzenia czasu po pracy.

Tekst i zdjęcia: J. BROZEK



Z uroczystości otwarcia „Violinki” — przemawia kierownik ZDK HIL mgr Jan Zabicki.

A rok wcześniej też legendarna - tym razem Violinka - odnowiona po remoncie w 1968 r.



Kwiaty dla twórcy projektu przebudowy i urządzenia lokalu Janusza Trzebiatowskiego.



Walece przecięli „chrześni” ZW ZMS Irena Sroczwńska z Roman Bragiel oraz przew. ZF ZMS



Śpiewa Edward Adler.

**Ktoś pamięta? A ten młody człowiek to kto?**

Chociaż coraz bardziej mam wrażenie, że o świcie Nowa Huta jednak śpi! A tylko ja - no, ale to w myśl starej zasady kowbojów „Nie śpi ktoś, żeby spać mógł ktoś”. Mija kolejny brzask i kolejny, a tu nic. Ja nadal nie wiem nic o zespole „To my”. Chyba nikt nie chodził w Nowej Hucie do tych klubów, Stan Zatorson - nikt o nim nie słyszał na osiedlach, a Olimpiady Kulturalne i np. „Meteory” to sobie wymyśliłam. Oj, śpiewam sobie a Muzom!

**Mój Mistrzu, co robić? Co robić?:)**



## „Kraje, podróże, przygody”

25 bm. użyczyła swojej gościnności Zasadnicza Szkoła Budowlana w Bieńszczykach — os. Na Lotnisku. Odbywał się tutaj finał konkursu czytelniczego zorganizowanego przez ZG Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Konkurs pod nazwą „Kraje, podróże, przygody” obejmował uczniów przyzakładowych szkół budowlanych z całego kraju. I miejsce zajął Zbigniew Piech z Kielc, natomiast uczeń ZSB PPB HiL Jerzy Warchał uplasował się na IV miejscu, z niewielką stratą do zwycięzcy.

Dla wszystkich finalistów zorganizowano wycieczkę do starego Krakowa, do Kopalni Soli w Wieliczce i Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu. Miłą pamiątką z konkursu były dyplomy, nagrody rzeczowe, a zwycięzcy otrzymali również nagrody pieniężne.

Tekst i fot. J. Brożek



Konkursy prowadził i publiczność bawił aktor krakowski Tadeusz Szybowski. Na pytania konkursowe odpowiada Jerzy Warchał z Nowej Huty.



W części artystycznej „finału finałów” wystąpili soliści i zespół gitarowy z Domu Kultury Budowlanych. (Szczególnie popobalało się zebrany widowisko pt. „Na krakowskim Rynku”).

Co to było za big-beatowe widowisko „Na krakowskim rynku”? To rok 1969.

A może ktoś był w Kongresowej w 1965? Z Krakowa grały przecież jako suport „Szwagry” — a w Szwagrach byli przecież nowohucianie (kurde, jak ja nie lubię tego słowa!). Grał z nimi



przecież np. Tadeusz Gogosz z XI LO, Stefan Rzytki (akurat do Kongresowej nie dojechał, śpiewała wtedy jako solistka T. Wiśniewska).  
Pozdrawiam, panie Stefanie!



To by było na tyle! Dzisiaj późne lata sześćdziesiąte! Może im bliżej tym lepiej będzie?

A dla wszystkich nowohucki jesienny swing pana Stanisława Floreka! La, la, la ...☺

**Kolorowa piosenka** — z cyklu o „Nowej Hucie“

Już liście spadają na skwerze  
już jesień złoci nam dni  
spotkajmy się dziś na spacerze  
w Alei Róż zanuć ci

słowa:  
Irena Kozielska

muzyka:  
Stanisław Florek

refren

Kolorowo w Nowej Hucie jest  
ulice i domy  
wystawy, neony  
to kolorowej piosenki tekst.  
Złote liście spadają w dłonie  
weź jeden z piosenką tą  
ten w kształcie wachlarza  
i przytul do twarzy  
kolorowa jesień płonie w nim  
(8 taktów wokalizacji)

Kolorowo w Nowej Hucie jest  
ulice i domy  
wystawy, neony  
i gwiazd w nocy tysiąc  
to już nasz tekst.

bis

Pójdziemy najnowszą ulicą  
w rytm kroku, który tu brzmi  
aż złotych sto liści uchwyć  
a ty jak ja zaśpiewasz mi  
refren...

Tekst: Irena Kozielska  
Muzyka: Stanisław Florek

**Kolorowa piosenka**  
switzą

Ad lib

1. Już liście spa-da-ja na skwerze już jesień złoci nam dni spo-  
Refr.

tkajmy się dziś na spacerze W Alei Róż zanuć ci... ko-la-  
tempo swing

ro-wo w No-wej Hucie jest v-li-ce i domy, wy-

Dobrego dnia, Nowa Huto!

Krystyna Downar